



Obecny model edukacji głuchych: plusy i minusy

Konferencja

*Orzecznictwo dla
dzieci i młodzieży
z dysfunkcją
słuchu*

Warszawa

16 czerwca 2014 r.

Ośrodek
Rozwoju
Edukacji



pracownia
lingwistyki
migowej

Joanna Łacheta

Pracownia Lingwistyki Migowej

Uniwersytet Warszawski

Fundacja Promocji Kultury Głuchych KOKON



Ja i szkoła



- szkoła masowa z klasami dla niedosłyszących

przez 8 lat szkoły nikt z mojej klasy nie zaprzyjaźnił się z rówieśnikami słyszącymi z równoległych klas. Moi koledzy mieli przeważnie lekki niedosłuch i dość dobrze opanowaną mowę, a mimo to był brak relacji.

- szkoła średnia dla głuchych - poznanie języka migowego - najszczęśliwszy okres w życiu

+ Szkoła dla głuchych



- w szkole dla głuchych - głuchota jako element identyfikacji kulturowej. Nie uważałam się już za osobę niepełnosprawną czy upośledzoną (wcześniej to odczułam w szkole masowej)
- dopiero w tej szkole zaakceptowałam własną głuchotę i to sprawiło, że wiele problemów zniknęło dzięki relacji z innymi głuchymi.
- zawierałam przyjaźnie na lata



Etap dorosły po szkole masowej



- Obecne życie kolegów ze szkoły podstawowej - wszyscy poszli do szkół masowych, oprócz mnie i moich 3 kolegów. My poszliśmy do szkoły dla głuchych, a oni do szkoły masowej (zawodowej lub średniej)
- Mam kontakt z kolegami , którzy kończyli szkołę dla głuchych, natomiast z kolegami, którzy poszli do szkoły masowej nie mam kontaktu.

+ Etap dorosły po szkole masowej



Osoby po ukończeniu szkoły masowej to są osoby w większości z problemami emocjonalnymi, jedna parokrotnie próbowała popełnić samobójstwo i jest pod stałą opieką psychiatryczną. Główna przyczyna jej zachowania to duże trudności w relacjach ze środowiskiem słyszącym. To było ponad jej możliwości.



Etap dorosły po szkole dla głuchych



- **koledzy po ukończeniu szkoły średniej dla głuchych:** mają pracę, rodzinę i stan emocjonalny stabilny (gdyż mają przyjaciół wśród głuchych i nawet wśród słyszących), tworzyli więzi społeczne, które trwały po zakończeniu edukacji

+ Integracja



- oferuje tylko pozorne branie udziału w życiu szkolnym, społecznym
- bardzo częsty brak trwałych więzi
- od osoby głuchej wymaga się wkładu w integrację
- jest to bardzo duży wysiłek w jedną stronę - do słyszących

+ Tożsamość osoby głuchej



- częste myślenie „Jak nauczysz się mówić, to będziesz taki sam jak słyszący”
- zamiast na siłę „zmieniać” głuchych w słyszących lepiej pokazać wzór głuchego - dzięki temu buduje on w sobie wiarę i dużo pozytywnych wartości

+ Język migowy a społeczność głuchych



- Dzięki temu istnieje pełna komunikacja i naturalne relacje między ludźmi i panuje równość.

+ Studium przypadku

- SPPJM na UW - na pierwsze zajęcia studentka (mgr) przyszła z ojcem, gdyż potrzebowała pomocy z kontaktach czy w tłumaczeniach, bo nie znała migowego. Po studiach podyplomowych stwierdziła, że to był dla niej najszczęśliwszy okres w życiu.

- odnalazła siebie -

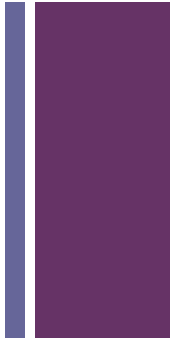


+ Komunikacja foniczna



- Funkcjonuje często błędna opinia - „dobra mowa to dobry słuch”
- Mowa dźwięczna - na różnym poziomie
- Kontrola rozumienia mowy i przekaz drugiej osoby poprawnie odebrany

+ Odczytywanie mowy z ust



- Zależy od znajomości języka polskiego
- Miejsce rozmowy:
 - oświetlenie
 - widoczność twarzy
 - wyrazistość przekazu
 - otwartość i cierpliwość
- Rozmowa jeden na jeden, nie w grupie
- Skupienie na ustach

+ Integracja

- Bardzo często jako argument za edukacją w integracji wysuwa się aspekt społeczny.
- Interakcje między dziećmi zachodzą w szkole. Uczniowie w sposób naturalny uczą się , nabierają doświadczenia i próbują rozwiązywać konflikty.
- W przypadku dzieci głuchych bariera językowa lub komunikacyjna, powoduje problemy z budowaniem jakichkolwiek relacji z rówieśnikami.



+ Integracja



- Głuchy uczeń ma poczucie wyobcowania, gdyż nie jest w stanie zrozumieć i brać udziału w sytuacjach czy wydarzeniach, które dzieją się wokół niego.
- Nie będzie on traktowany na równi z innymi.
- Często presja ze strony nauczycieli na uczniów, aby integrowali się z głuchymi, a oni traktują to jako „zło konieczne” a głuchych jak powietrze (mają 30 innych kolegów, w kontaktach z którymi nie muszą się starać, aby być zrozumiani).

+ Tożsamość

- Wybór tożsamości nie jest równoznaczny z odrzucaniem języka polskiego, czy niechęcią włączenia się w społeczeństwo polskie.
- Obecnie rozpatruje się problem identyfikacji kulturowej głuchych w kategoriach „albo-albo”.
- Błędna myśl - wybór języka migowego łączy się z odrzuceniem języka polskiego.



+ Tożsamość



Kultura Głuchych jest wytworem zbiorowości Głuchych, którzy mają prawo do wyboru tożsamości kulturowo-językowej i zgodnie z Konwencją powinni być wspierani.

Ważna jest pełna komunikacja w języku migowym i interwencja medyczna tu nie ma związku.

Kształtuje się tożsamość „prawdziwa”, dla osoby dorastającej to tożsamość osoby głuchej, a nie tożsamość fałszywa np. ” prawie takiej samej jak słyszającej” a może „ mającej trudności z mówieniem” (Zalewska, 1998, 2009)

+ Mój język polski

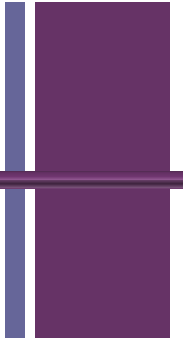


- Dla mnie język polski jest cały czas językiem drugim i do końca będzie tym drugim. Dla mnie pierwszym językiem jest język migowy.
- Polski Język Migowy - nabywa się drogą naturalną i dzięki temu można nauczyć się drugiego języka.

+ Nie tylko ja



- Nie jestem jedyną osobą głuchą po integracji.
- Przykład mojego kolegi, który przeszedł cały proces edukacji w integracji i na obozie PJM powiedział „że dopiero teraz może być szczęśliwym człowiekiem”.
- Prezentacja jego nagrania:



Dziękuję za uwagę!

